



Sygn. akt II CK 443/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń Na Życie - Spółce Akcyjnej w W. Inspektorat w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 lutego 2005 r.,

kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 19 marca 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach (pkt I. 2, 3, 4, 5 i pkt III.) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

M. P. w pozwie z dnia 10 lipca 2003 r. wniosła o zasądzenie od (...) Zakładu Ubezpieczeń na życie S.A. z siedzibą w W. kwoty 16 898 zł, z ustawowymi odsetkami

od dnia wydania wyroku tytułem rewaloryzacji świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci.

Wyrokiem z dnia 6 października 2003 r. Sąd Rejonowy w G. uwzględnił powództwo do kwoty 16 278, 94 zł, a w pozostałym zakresie je oddalił i stosownie do wyniku sporu orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 18 czerwca 1990 r. matka powódki zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci udokumentowana polisą nr (...), wskazując jako uposażone dziecko M. P., w której postanowiono, że okres ubezpieczenia będzie wynosił 13 lat, a suma ubezpieczenia 1000 000 (starych) zł. Wysokość składki miesięcznej strony określiły na kwotę 6900 (starych) zł.

Pozwany zobowiązał się wypłacić powódce sumę ubezpieczenia wzrastającą corocznie o umówiony wskaźnik w wysokości 124 % tak, że uposażona po upływie okresu ubezpieczenia miała otrzymać kwotę 17 120 000 (starych) zł ($13 \text{ lat} \times 124\% = 1612\% \times 1000 \text{ 000 zł} + 1 \text{ 000 000} = 17 \text{ 120 000}$).

Pismem z dnia 30 maja 2003 r. pozwany poinformował ubezpieczonego, że w związku z zakończeniem umówionych okresów ubezpieczenia płatna dla powódki jest urealniona suma ubezpieczenia w wysokości 971 zł. Powódka odmówiła przyjęcia tej kwoty. Powódka ukończyła 20 lat, jest panną i studiuje na drugim roku Akademii Rolniczej w P. Matka nie pracuje, a ojciec zarabia około 1 500 zł miesięcznie.

Pozwany (...) Zakład Ubezpieczeń na Życie powstał w 1991 r. i przejął w drodze umowy od P.(...) Zakładu Ubezpieczeń zobowiązania m.in. z tytułu ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci. Po przejściowych trudnościach finansowych od 1993 r. odnotowuje stały wzrost rentowności działalności gospodarczej i plasuje się na 16 - ej pozycji największych przedsiębiorstw w Polsce. Pobierane od ubezpieczonych składki na poczet przyszłych świadczeń prowadzone były na rachunkach, których wysokość oprocentowania była znacznie niższa, aniżeli stopień inflacji, której apogeum przypadło na lata 1989 - 1991 (okres tzw. hiperinflacji).

Wskaźnik rentowności brutto pozwanego 1999 r. wyniósł 4,96%, a wynik finansowy był dodatni w kwocie 240 915 000 zł. Od 1998 r. pozwany notuje stały znaczący wzrost zysku netto, który wtedy wyniósł 145 930 000 zł, w 1999 r. równał się kwocie 153 850 000 zł, w 2000 r. wyniósł kwotę 323 500 000 zł a w 2001 r. osiągnął poziom 376 000 340 zł.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że od chwili zawarcia umowy nastąpił istotny

spadek siły nabywczej pieniądza wynikający z inflacji. A zatem, skoro świadczenie do którego uprawniona jest powódka ma charakter pieniężny, to należało je zwaloryzować na podstawie art. 358¹ § 3 k.c.

Z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 489/00, OSNC 2002, nr 7 - 8, poz. 104 wskazał, że do dokonania waloryzacji punktem wyjścia powinna być suma przyrzeczona, czyli suma ubezpieczenia podwyższana corocznie przez cały okres ubezpieczenia, wg wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Uwzględniając interesy obydwu stron, wyliczono wg powyższych parametrów kwotę 24 418,41 zł. Kosztami zmiany siły nabywczej pieniądza obciążył strony w proporcji 1/3 dla pozwanego i 2/3 dla powódki. Podkreślił, że jeżeli sens praktyczny zawartej umowy ma być zachowany, a taką miały wolę strony przy jej zawieraniu, to otrzymane przez ubezpieczonego świadczenie musi mieć wymierna ekonomicznie wartość, zbliżoną do pierwotnie przez strony zakładanej.

W wyniku złożonej apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 200 zł z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się wyroku i w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, niemniej dokonał ich odmiennej oceny prawnej.

Przyjął, że przedmiotem waloryzacji powinna być kwota 1000 000 zł, a nie kwota 17 120 000 zł, gdyż przerachowanie dokonane przez Sąd Rejonowy, polegające na kapitalizacji waloryzowanej już wysokości świadczenia pieniężnego i podania tej kwoty kolejnej waloryzacji prowadzi do ustalenia wysokości należnego powódce świadczenia w wysokości znacznie przekraczającej uszczerbek wynikający z utraty siły nabywczej pieniądza. Mając na uwadze, że umowa została zawarta już w czasie występującej hiperinflacji, i że został w niej wprowadzony mechanizm podwyższania corocznie sumy nominalnej, który w pełni chronił - jego zdaniem - interesy wierzyciela przed jej skutkami uznał, że w okolicznościach sprawy, waloryzacji podlega suma ubezpieczenia.

Odwołując się do miernika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za czwarty kwartał 2003 r., tj. 2276,84 zł brutto i 1457 zł netto (Monitor Polski 2004 r. nr 9 poz. 136), świadczenie wyliczył na kwotę 1607 zł (1 000 000 zł: 906 800 (starych) zł = 1,103 X 1457,71 zł)

Rozważając uzasadniony interes stron w świetle zasad współżycia społecznego oraz zachowania praktycznego sensu umowy, Sąd uznał za odpowiadającą wymaganiom art. 351 § 3 k.c. kwotę 1200 zł. W związku z tym rozłożył ciężar ryzyka

inflacyjnego w stosunku 75% pozwany i 25% powódka.

Podnosząc w kasacji zarzut obrazy art. 358 § 3 k.c., przez błędną jego wykładnię, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego przez oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona. W judykaturze utrwalony jest pogląd, aprobowany w literaturze, że wysokość nominalnej sumy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci może być zmieniona na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu najwyższego z dnia 10 kwietnia 1992 r., III CZP 126/91, OSNC 1992, nr 7 - 8, poz. 121, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1996 r., III VCZP 196/95, OSNC 1996, nr 6, poz. 78 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1999 r., II CKN 202/98, OSNC 1999 r, nr 6, poz. 121).

Wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 489/00 OSP 2002, nr 7 - 8 poz.107) pogląd, że w wypadku umowy zaopatrzenia dzieci przedmiotem waloryzacji jest świadczenie pieniężne ubezpieczyciela będące elementem jego zobowiązania od chwili zawarcia umowy, bez względu na określony umową termin spełnienia tego świadczenia, należy podzielić. Trzeba zauważyć, że skoro w samej umowie, będącej w tym wypadku źródłem zobowiązania, ustalono wysokość świadczenia pieniężnego w ten sposób, że jest to suma ubezpieczenia w kwocie 1000 000 zł podwyższona corocznie o 124%, to wysokość tak właśnie ustalonego świadczenia może być zmieniona przez sąd dokonujący waloryzacji, oczywiście w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 358¹ § 3 k.c.

Już w chwili zawierania umowy strony uzgodniły należne uposażonemu dziecku świadczenie, odwołując się do klauzuli przeciętnego wzrostu sumy ubezpieczenia. Dodać się godzi, że umowa zawierała zastrzeżenie, że spełnienie tego świadczenia na rzecz uposażonej powódki ma nastąpić dopiero po upływie okresu ubezpieczenia wynoszącego 13 lat. Nietrafnie Sąd interpretując więc art. 358¹ § 3 k.c. przyjął, że przedmiotem waloryzacji ma być tylko suma ubezpieczenia. Podkreślić należy, że przedmiotem waloryzacji sądowej jest świadczenie pieniężne w wysokości wynikającej z umowy stron, a nie suma ubezpieczenia, która określa jedynie górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Gdyby nie zachodziły przesłanki do waloryzacji, powódka po upływie okresu ubezpieczenia otrzymałaby po denominacji nie kwotę 100 zł, lecz kwotę większą.

Dodać należy, że § 18 ust. 1 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy, wyraźnie wskazywał, że przedmiotem

zobowiązania ubezpieczyciela jest wypłata świadczenia w postaci sumy ubezpieczenia odpowiednio podwyższonej. Przedmiotem waloryzacji sądowej zatem powinno być świadczenie ubezpieczyciela w określonym przez strony kształcie i rozmiarze.

Podniesiony przez Sąd Apelacyjny fakt, że umowa została zawarta w czasie, kiedy występowała hiperinflacja mógłby mieć znaczenie dla oceny, czy w ogóle w sprawie wystąpiły przesłanki do dokonania waloryzacji sądowej i ewentualnie na wybór odpowiedniego miernika, a nie dla określenia jej przedmiotu. Tymczasem dla Sądów obydwu instancji kwestia istnienia wszystkich przesłanek objętych hipotezą przepisu art. 358¹ § 3 k.c. nie budziła żadnych wątpliwości i Sąd Najwyższy tę ocenę w pełni podziela.

Trafnie już Sąd Rejonowy podkreślił, że wynikające z umowy świadczenie miało powódce ułatwić start w dorosłe życie, dać możliwość kontynuacji nauki, czy usamodzielnienia się, a zatem miało stanowić swoiste majątkowe zabezpieczenie na przyszłość uposażonego dziecka. Jeżeli zatem praktyczny sens zawartej przez strony umowy ma być zachowany, to kwota określona w wyniku waloryzacji nie może mieć symbolicznego rozmiaru, a taki niewątpliwie ma suma określona przez Sąd drugiej instancji, lecz winna mieć wartość zbliżoną do pierwotnie przez strony zakładanej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1999 r., III CKN 489/98, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 130).

Za takim rozwiązaniem zdecydowanie przemawia uzasadniony i zasługujący na ochronę nie tylko interes ubezpieczonej uposażonej powódki, której sytuacja materialna jest trudna, ale i interes pozwanego zakładu. Pozwany uzyskuje tak dobre rezultaty ekonomiczne właśnie między innymi dzięki temu, że w wyniku waloryzacji sądowej ubezpieczeni uzyskują umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach świadczenia, co niewątpliwie wywiera pozytywny wpływ na powszechność korzystania przez społeczeństwo z instytucji ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci.

Z tych względów kasacja uległa uwzględnieniu (art. 393¹³ k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo o ustroju sądów powszechnych. Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).